

Tematyka tygodnia: Na moim podwórku.

08.06.2020r.

Temat: Moje podwórko.

1. Karta pracy, cz. 2, s. 54. (4 – latki)

Oglądanie obrazków. Odszukanie pięciu różnic pomiędzy nimi. Zaznaczenie ich na górnym obrazku.

Karta pracy, cz. 2, nr 20. (3 – latki)

Rysowanie po śladzie; odpowiadanie na pytania, do kogo jedzie Lenka i do kogo biegnie Laluś.

2. Zabawy z piłką
 - Zabawa „Spacer z piłką”. Dzieci maszerują po pokoju w dowolnym kierunku, trzymając piłki w sposób określony przez rodzica: oburącz przed sobą, oburącz nad głową, na prawej dłoni, na lewej dłoni.
 - Zabawa „Wysoko – nisko”. Piłka leży na dywanie. Kiedy rodzic odbija piłkę wysoko, dziecko podskakuje przed swoją piłką wysoko, kiedy nisko – podskakuje nisko.
3. Słuchanie wiersza J. Koczanowskiej „Podwórko”.

Na naszym podwórku
wspaniała zabawa,
jest ławka, huśtawka
i zielona trawa.

Jest piasek, łopatką
i wiele foremek,
są piłki, skakanki,
czerwony rowerek.

Tutaj się bawimy,
zapraszamy gości,
bo wspólna zabawa
to mnóstwo radości.

4. Rozmowa na temat wiersza.

– Co znajduje się na podwórku? – Co robimy na podwórku?

5. Zabawa ruchowo-naśladowcza „Zabawy na podwórku”.

Dziecko naśladuje zabawy na podwórku, na hasła – nazwy zabaw podane przez rodzica. Np. jazda na rowerze, budowanie z piasku, bieganie...

6. Ćwiczenia w książce, s. 60.

Oglądanie obrazka. Opowiadanie o zabawach dzieci na placu zabaw, a potem opowiadanie dzieci o ich zabawach na placu. Podawanie nazw ich ulubionych zabaw.

- Obejrzyj obrazek. Opowiedz o zabawach dzieci na placu zabaw. Opowiedz o swoich zabawach na placu zabaw. Jaka jest twoja ulubiona zabawa?



09.06.2020r.

Temat: Liczymy babki z piasku.

1. Zabawa „Co jest takie?”

Rodzic wypowiada dowolne przymiotniki, np.: zimny, ciepły, szybki, wolny, pachnący... Dziecko podaje nazwy rzeczy (roślin, zwierząt), które posiadają wymienioną cechę.

2. Ćwiczenia w książce, s. 43.

Odszukiwanie na dużym obrazku babek z piasku wykonanych foremkami, które są pod obrazkiem. Liczenie babek każdego rodzaju.

- Odszukaj na dużym obrazku babki z piasku wykonane foremkami, które są pod obrazkiem. Policz babki każdego rodzaju.



3. „Babki z piasku” – ćwiczenia w dodawaniu i odejmowaniu.

Dziecko z rodzicem udają się do piaskownicy. Zabierają ze sobą foremki, łopatki, grabki i wiaderka.

- Dziecko wybiera sobie foremkę i robi pięć babek z piasku. Głośno liczą swoje babki, dotykając każdej delikatnie.
 - Rodzic podaje zadania, a dziecko ilustrują je za pomocą babek z piasku, i podają rozwiązania.
 - Ania zrobiła trzy babki z piasku. (Dziecko robi trzy babki). Potem zrobiła jeszcze jedną babkę. (Robi jedną babkę). Ile teraz ma babek?
 - Tomek zrobił dwie babki z piasku. (Dziecko robi dwie babki). Potem zrobił jeszcze trzy babki. (Robi trzy babki). Ile babek zrobił Tomek?
 - Lenka zrobiła pięć babek. (Dziecko robi pięć babek). Dwie babki zniszczył jej Mikołaj. (Rozsypuje dwie babki). Ile babek zostało Lenie?
 - Bartek zrobił pięć babek. (Dziecko robi pięć babek). Cztery babki niechcący rozdeptał. (Rozsypuje cztery babki). Ile babek zostało Bartkowi?
- Potem zadania próbuje układać dziecko, ilustrując je za pomocą babek z piasku.

10.06.2020r.

Temat: Rowerowa piosenka.

1. Słuchanie piosenki „Rowerowa piosenka”.

<https://www.youtube.com/watch?v=ud-8KeE2AKY>

I. Kiedy spojrzę na ulicę, jadą piękne samochody,
autobusy i tramwaje spieszą wcięż.
Po błękitnym, czystym niebie samoloty mkną przed siebie
i pociągi pędzą z wszystkich świata stron.

Ref.: A ja swoim rowerem
zwiedzę cały świat;
lubię, kiedy w uszach gwizdże wiatr.
Mijam pola i lasy
i podziwiam wcięż,
jaki piękny jest ten świat.

II. Komu spieszy się, to proszę, może łatwo mnie wyprzedzić;
mnie nie spieszy się w ogóle, nic a nic.
Bardzo wolno pedałuję, z przerzutkami nie szarżuję,
bo przyjemnie jechać tak jak ja.

Ref.: A ja swoim...

2. Rozmowa na temat piosenki.

– Co jeździ po ulicach? – Czym jeździ chłopiec?

3. Zabawa przy piosence.

Podczas zwrotek dziecko porusza się po pokoju, trzymając ręce tak, jakby trzymało kierownicę roweru. Podczas refrenu kładzie się na dywanie i naśladuje pedałowanie.

4. Ćwiczenia w książce, s. 61.

Oglądanie obrazków babek z piasku, które są na dole strony. Wskazywanie obrazków foremek, z których zostały zrobione te babki.

- Obejrzyj obrazki babek z piasku, które są na dole strony. Wskaż obrazki foremek, z których zostały zrobione te babki.



12.06.2020r.

Temat: Zabawy na placu zabaw.

1. Zabawy językowe.

Rodzic mówi fragmenty zdań, a dziecko je kończy.

Ala robi babki z...

Olek i Marek grają w...

Lenka zjeżdża ze...

Antek jeździ na...

Kończenie przez dziecko zdania: Na podwórku najbardziej lubię...

2. Zabawa ruchowo-naśladowcza „Zabawy na podwórku”.

Dziecko naśladuje zabawy na podwórku, na hasła – nazwy zabaw podane przez rodzica. Np. jazda na rowerze, budowanie z piasku, bieganie...

3. Malowanie na temat „Zabawy podwórkowe”.

Dziecko maluje farbami siebie podczas swoich ulubionych zabaw na podwórku.

4. Przypomnienie zasad bezpiecznego korzystania z urządzeń znajdujących się na placach zabaw.

- Nie przepychamy się, wchodząc na dane urządzenie.
- Nie zjeżdżamy ze zjeżdżalni na stojąco.
- Nie wrywamy sobie zabawek.
- Nie sypimy się piaskiem w piaskownicy.

5. Karta pracy, cz. 2, s. 56. (4 – latki).

Liczenie rysunków piłek. Odszukiwanie dwóch takich samych rysunków. Kolorowanie ich tak samo.

15.06.2020r.

Temat: Piaskownica.

1. Słuchanie opowiadania R. Piątkowskiej „Wiaderko”.

Jak ja lubię bawić się w piaskownicy. Zwłaszcza jeśli niedawno padał deszcz, bo wtedy piasek jest mokry i łatwo daje się lepić. Dawno nie udało mi się zrobić tak wspaniałych babek z piasku. Bawiłem się razem z Krzysiem, Martą i Darkiem. Do wybierania piasku najlepiej służyło nam plastikowe, niebiesko-żółte wiaderko. Gdy babcia przyprowadziła mnie do piaskownicy, ono już tam było. Podczas zabawy wszyscy korzystaliśmy z niego po kolei. Gdy trzeba było wracać do domu, Krzyś, Marta i Darek zebrali swoje zabawki. – Jeszcze wiaderko – przypomniałem im. – Ono nie jest nasze. Myśleliśmy, że należy do ciebie – powiedziała Marta i pobiegła za mamą. W piaskownicy nie było już nikogo, tylko ja, piasek i wiaderko. Szybko otrzepałem je z piasku i włożyłem do niego moje foremki. – Dziękuję – powiedziałem w stronę piaskownicy i wróciliśmy z babcią do domu. – Dobrze, że już jesteście, obiad gotowy – przywitała nas w progu mama. A gdy zdejmowaliśmy buty, zauważyła wiaderko i spytała: – Skąd je masz? – Ładne, prawda? Jest moje – wyjaśniłem. – Ale skąd je masz? – nie ustępowała mama. – Z piaskownicy – odpowiedziałem. – W piaskownicy nie kupuje się wiaderka. Jeśli tam leżało, to na pewno jakieś dziecko zapomniało je zabrać – tłumaczyła mama. – Nieprawda. Wszystkie dzieci zabrały swoje zabawki, a ono zostało. Teraz jest moje – starałem się przekonać mamę. – To wiaderko byłoby twoje tylko wtedy, gdybyś je kupił lub dostał. Z tego, co mówisz,

wynika, że zabrałeś coś, co nie należy do ciebie, a tak robić nie wolno – upierała się mama. – Nieprawda. Ja je dostałem. Dostałem je od piaskownicy – powiedziałem. – Co takiego? – zdumiała się mama. – Tak, bo to jest taka specjalna piaskownica. Jeśli dziecko wrzuca do niej śmieci albo sypie komuś piasek na głowę lub w ogóle jest niegrzeczne, to ta piaskownica połyka mu jakąś zabawkę. No, robi się taki dołek, do którego wpada łopatką czy foremką, i już nie można jej odnaleźć, choćby wszyscy szukali nie wiem jak długo. A jak dziecko jest grzeczne i ładnie się bawi, to piaskownica wypłuka dla niego jakąś zabawkę. Wtedy dziecko znajduje nagle na przykład takie wiaderko i ono jest już jego. No i właśnie dla mnie piaskownica je wypłuka – powiedziałem, wskazując wiaderko. Mamie z wrażenia brwi uniosły się wysoko do góry. – Co ty powiesz! A dostałeś już wcześniej coś od tej piaskownicy? – spytała. – Tak, kiedyś wypłuka dla mnie pieniążek. Znalazłem go, jak kopałem moją koparką głęboki dołek. Teraz ten pieniążek leży na półce w moim pokoju – wyjaśniłem. Mama zastanawiała się nad czymś przez chwilę, a potem powiedziała: – Wiesz, ja myślę, że powinniśmy jednak odnieść to wiaderko. Może piaskownica połknęła je jakiemuś dziecku, które było niegrzeczne, bo miało na przykład zły dzień. A teraz ktoś szuka go i martwi się, no i pewnie już wie, że w piaskownicy trzeba się bawić grzecznie. Najlepiej by było, gdyby piaskownica wypłuka je właśnie dla niego. A tobie po drodze do parku kupimy taki kolorowy komplet: wiaderko, łopatkę i grabki. Byłeś ostatnio bardzo grzeczny i zasłużyłeś na prezent. Co ty na to? – spytała mama. – Naprawdę dostanę taki komplet? To super! A to wiaderko umyję i możemy je oddać piaskownicy. – Doskonale. Kamień spadł mi z serca, że się nie upierasz, by je koniecznie zatrzymać – ucieszyła się mama. – Duży był? – spytałem. – Kto? – zdziwiła się mama. – Kamień – wyjaśniłem. – Jaki kamień? – pytała dalej. – No ten, co spadł ci z serca. I w ogóle, to gdzie on spadł, bo nie zauważyłem? I skąd on ci się tam wziął? – chciałem wiedzieć. – To się tylko tak mówi, Tomeczku – uśmiechnęła się mama. – Jak ja mówię, że piaskownica wypłuka mi wiaderko, bo byłem grzeczny, to mama patrzy na mnie dziwnie. A potem sama ma jakieś spadające kamienie, których nie można zobaczyć – pomyślałem. – Mamo, jeśli sądzisz, że powinniśmy odnieść to wiaderko, to może ty też połóż sobie z powrotem ten kamień. Żeby już wszystko było na swoim miejscu, co? – zaproponowałem.

2. Rozmowa na temat opowiadania.

– Gdzie bawił się Tomek? – Czy wiaderko, którym się bawił, było jego? – Dlaczego wziął wiaderko do domu? – Co powiedziała na to mama? – Czy można zabierać rzeczy pozostawione przez kogoś? – Co powinniśmy zrobić, gdy znajdziemy czyjąś zgubę?

3. Karta pracy, cz. 2, s. 57. (4 – latki).

Kończenie układania foremek. Odszukiwanie wśród naklejek obrazków foremek i naklejanie ich według wzoru (rytmu).

19.06.2020r.

Temat: Skacząca piłka.

1. Słuchanie fragmentu wiersza Doroty Gellner Piłka.

Po cichutku, po kryjomu
wyskoczyła piłka z domu.
Hop! Hop! W górę! W dół!
Przeskoczyła świata pół.

Zatrzymała się pod płótem,
zatańczyła z burym kotem.
Hop! Hop! Raz i dwa!
Obudziła złego psa. (...)

2. Rozmowa na temat wiersza.

- O czym jest wiersz? – Co zrobiła piłka? – Gdzie się zatrzymała?
- Pokaż ręką górę, a potem – dół, tak jak skakała piłka.

3. Zabawa ruchowa z elementem podskoku – „Skacząca piłka”.

Dziecko naśladuje podskakującą piłkę: szybko, a potem – wolno.

4. Karta pracy, cz. 2, nr 21. (3 –latki).

Rysowanie po śladach drugiej połowy rysunku wiaderka, łopatki i foremki – jabłuszka. Kolorowanie rysunków.

5. Ćwiczenia w książce, s. 44.

Oglądanie po trzy zdjęcia przedmiotów. Wskazywanie wśród nich zdjęcia, które nie pasuje do pozostałych.

- Wśród trzech zdjęć przedmiotów wskaż to zdjęcie, które przedstawia przedmiot niepasujący do pozostałych.



